

Marian Anczyk

Spotkania barcelońskie

Palestra 41/3-4(471-472), 155-161

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

prawników, z których większość, ośmielę się wyrazić tak surową ocenę, na ten temat nie wie prawie nic – pamiętając jedynie z opinii psychiatryczno-psychologicznej nazwisko Hermana Rorschacha. Taka też była wymowa podsumowania dokonanego przez przewodniczącą Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Psychologicznego dr M. Toeplitz-Winiewską.

Ten zbiór referatów polecić można każdemu prawnikowi, a już z całą pewnością adwokatowi-obroncy, gdyż odnoszę wrażenie, że pogłębiona wiedza na temat technik projekcyjnych pozwoli w niejednej sprawie sformułować istotną tezę przemawiającą na korzyść oskarżonego klienta.

Lech K. Paprzycki

■ Spotkania barcelońskie

I. W dniach 24 i 25 stycznia br. odbyły się w Barcelonie doroczne uroczystości związane ze Świętem Patrona tamt. Izby Saint Raymonda de Penyafort.

Pierwszego dnia po mszy w Katedrze Barcelońskiej, celebrowanej przez J.E. Kardynała Ricarda Marię Carles Gordo, odbyło się ślubowanie ok. 100 nowych adwokatów w Pałacu Sprawiedliwości, potem – już w Auli Domu Adwokackiego wręczenie Złotych Medali 12 adwokatom wykonującym zawód ponad 50 lat, wręczono również nagrody za wyróżnione prace naukowe i medale Izby za szczególne zasługi samorządowe.

Następnego dnia odbyły się tzw. Spotkania Barcelońskie, na których wiodącym tematem była „Wolność osiedlania się w Europie, rodzaje spółek i ich skład interdyscyplinarny”.

Na ten temat dyskusje prowadzone są od ok. 15 lat, nadal są poważne kontrowersje, jakkolwiek organizacja adwokacka przy Unii Europejskiej i Parlament Europejski pragną podjąć stosowne decyzje jeszcze w br. Dla polskiej adwokatury rozwiązania, jakie będą przyjęte w tej materii nie są obojętne z uwagi na mającą nastąpić nowelizację ustawy o adwokaturze, w której sprawa działających już zagranicznych firm jak i sprawa przyszłych kancelarii – musi znaleźć rzeczowe rozwiązanie, zgodnie z duchem i treścią przyszłej decyzji Unii Europejskiej.

Był także omówiony i przedyskutowany drugi temat – ale mniej ważny dla nas w tym momencie: „Adwokaci a orzecznictwo międzynarodowe”.

Wydaje się celowe, aby przedstawić tezy wygłoszone na temat wolności osiedlania się adwokatów za granicą przez Prezydenta CCBE – Michel van Doosselaera, a więc dotyczące Unii Europejskiej, do której tak bardzo aspirujemy. Nie był to wprawdzie jedyny ważny referat, głos w tej sprawie zabierali Prezydenci najbardziej znaczących organizacji adwokackich tak europejskich jak i światowych – a więc Georges-Albert Dal z Federacji Europejskich Izb, Tony Girling z Law Society of England and Wales, Eberhard Haas z Niemieckiej Izby Adwokackiej, Bernard Vatier z Paryskiej Izby, Lee Cooper z American Bar Association, Avelin Cruz z Filipińskiej Izby Adwokackiej, Desmond Fernando z International Bar Association, Eugenio Gay Montalvo z Hiszpańskiej Izby Adwokackiej, M.K. Venugopal z Union Internationale des Avocats.

Generalnie należy stwierdzić, że poglądy na temat osiedlania się za granicą są nadal mocno zróżnicowane. Kraje anglofoniczne twardo walczą o liberalizację w osiedlaniu się za granicą – inne opierają się temu zwłaszcza, że są również inne poglądy na kwestię przyjmowania do spółek czy kancelarii innych prawniczych i nieprawniczych wspólników m.in. auditów.

Jak jednakże zaznaczono – celowe jest zapoznanie polskiego środowiska z tezami CCBE, które w swej większości będą obowiązywały na terenie Unii Europejskiej.

II. Dyrektywa dot. établissement – establishment

1. Według art. 52 Traktatu Rzymskiego – obywatele Kraju Członkowskiego posiadają prawo do prowadzenia działalności niepracowniczej w innym kraju członkowskim na tych samych warunkach, które dotyczą obywateli Członkowskiego Kraju Przyjęcia (État Membre d'Accueil). Art. 59 tego traktatu przewiduje podobną swobodę w świadczeniu usług – bez jakichkolwiek dyskryminacji. Te przepisy mają zastosowanie od 1 stycznia 1970 r., ale orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości WE uznało, że możliwe jest przyjęcie dyrektyw dot. realizacji tych praw o ile takie dyrektywy ułatwiają osiągnięcie tego celu.

Dyrektywa 77/249 z 22 marca 1977 r. uznała prawo adwokatów do udzielania porad prawnych i świadczenia usług prawniczych pod tytułem zawodowym Kraju Pochodzenia (Pays d'origine) w innym Kraju Członkowskim.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 30 listopada 1995 r. w sprawie Gebharda dokonał rozróżnienia między wolnym świadczeniem usług a wolnym osiedlaniem się.

Dyrektywa 89/49 dot. dyplomów ustaliła, że dyplomy wyższych studiów wydawane po 3 latach studiów – są uznane we wszystkich Krajach Członkowskich. W innych przypadkach przewidziano w Kraju Przyjmującym albo test zdatności lub staż adaptacyjny. Test wprowadziły niemal wszystkie Kraje Członkowskie i szybko okazał się on być poważną przeszkodą w zagranicznym osiedlaniu się adwokatów.

2. Projekt CCBE z Lizbony z roku 1992

W 1992 roku CCBE przyjęła większością głosów projekt Dyrektywy dot. wolności osiedlania się, według którego każdy adwokat mógłby osiedlić się dowolnie w każdym Kraju Członkowskim pod tytułem zawodowym swego kraju i po 3 latach stałej i efektywnej obecności w Kraju Członkowskim. Przyjęcie mógłby stać się członkiem Izby tego kraju będąc zwolnionym całkowicie lub częściowo z testu przydatności. Projekt przewidywał wpis adwokata zagranicznego na listę kompetentnej władzy Członkowskiego Kraju Przyjęcia i poddanie go zawodowym regułom deontologicznym tego Kraju. Ten projekt został przedłożony Komisji Europejskiej.

3. Propozycja Dyrektywy „Établissement” Komisji Europejskiej

21 grudnia 1994 r. Komisja Europejska przyjęła propozycję Dyrektywy opartą głównie na projekcie CCBE z Lizbony.

Komisja przedłużyła jednak okres wykonywania zawodu pod tytułem zawodowym swego kraju z 3 do 5 lat, podczas którego albo po którym to okresie zagraniczny adwokat będzie mógł przystąpić do wykonywania zawodu w Kraju Przyjęcia według trzech alternatywnych sposobów: przyjęcie automatyczne bez testu, przyjęcie uproszczone z testem dotyczącym tylko spraw procesowych i deontologicznych oraz przyjęcie zwykłe w następstwie zdania testu.

W listopadzie 1995 r. na Sesji Plenarnej w Dreźnie, CCBE przegłosowało pewne zmiany projektu Dyrektywy w przedmiocie stałego wykonywania zawodu pod swym tytułem zawodowym w Kraju Przyjęcia i zniesienie w ogóle testów po wykazaniu się efektywnym i regularnym wykonywaniem zawodu w Kraju Przyjęcia przez okres co najmniej 5 lat.

Ta ostatnia propozycja Komisji, zmieniona nieco przez Parlament Europejski została przyjęta w I czytaniu znaczną większością 19 czerwca 1996 r. Tak więc aktualna wersja (nie końcowa) zawiera następujące założenia:

- a) prawo adwokata wpisanego na listę swego Kraju – do osiedlania się w Członkowskim Kraju Przyjęcia pod swym tytułem zawodowym i bez ograniczenia w czasie,
- b) możliwość dla adwokata wykonującego zawód pod swym tytułem zawodowym – otrzymania zawodowego tytułu Kraju Przyjęcia albo przez przebycie testu przewidzianego w Dyrektywie „Dyplomy” albo na wniosek adwokata, który musi udowodnić, że wykonywał zawód

w sposób efektywny i regularny w Członkowskim Kraju Przyjęcia przez okres 3 lat,

c) możliwość dla jednego lub kilku adwokatów wykonujących zawód pod swoim tytułem zawodowym w Członkowskim Kraju Przyjęcia a będących członkami tego samego ugrupowania w Członkowskim Kraju Pochodzenia – wykonywania działalności zawodowej w ramach filii lub agencji swego ugrupowania – pod warunkiem, że reguły fundamentalne obowiązujące w Kraju Pochodzenia są zgodne z fundamentalnymi regułami Członkowskim Kraju Przyjęcia – przy czym te ostatnie przepisy dotyczą o tyle o ile ich przestrzeganie jest zasadne z uwagi na ogólny interes polegający na ochronie klienta i osób trzecich. Nadto Kraj Przyjęcia może zakazać zrzeszania się interdyscyplinarne (MDPs) jeśli kapitał ugrupowania jest w jego posiadaniu, jeśli oznaczenie firmy, w której wykonuje zawód jest używane albo gdy władza decyzyjna jest w niej wykonywana prawnie albo faktycznie przez osoby, które nie mają kwalifikacji adwokata.

4. Ostatnie prace

Komisja opracowała zmodyfikowaną propozycję i przekazała ją Europejskiej Radzie Ministrów, która będzie musiała uzgodnić wspólne stanowisko. W końcu przyjęty tekst będzie musiał być przesłany do Parlamentu Europejskiego na II czytanie nim zostanie ponownie przedłożony Radzie Ministrów.

5. Formy wykonywania zawodu w spółce

Powyższa Dyrektywa dotyczy adwokata indywidualnego a nie adwokata zatrudnionego, o którym mowa w art. 8 Dyrektyw. O wykonywaniu zawodu w grupie mowa jest w art. 11. Ich zastosowanie może jednak nastroczać pewne kłopoty w praktyce.

Art. 8 statuuje, że „Adwokat wpisany w Członkowskim Kraju Przyjęcia pod swoim tytułem zawodowym może wykonywać zawód będąc zatrudnionym przez innego adwokata, inne stowarzyszenia albo spółki adwokackie lub publiczne lub prywatne przedsiębiorstwa.

Każdy Kraj Członkowski może pozbawić adwokatów zatrudnionych w przedsiębiorstwie publicznym lub prywatnym prawa wykonywania działalności, przedstawicielstwa albo obrony przed wymiarem sprawiedliwości na rzecz tego przedsiębiorstwa, jeżeli adwokaci działający w Członkowskim Kraju Przyjęcia nie są uprawnieni do wykonywania tych czynności. Ten przepis doprowadza do dyskryminacji niektórych adwokatów w łonie tego samego Kraju Członkowskiego. Ten problem CCBE musi przemyśleć. Być może słowa „na rzecz tego przedsiębiorstwa” będą skreślone.

Art. 11 stanowi, że „jeśli grupowe wykonywanie zawodu pod właściwym tytułem zawodowym jest dozwolone w Członkowskim Kraju Przyjęcia – w wypadku zamiaru wykonywania zawodu przez

adwokata pod tym tytułem albo gdy wpisuje się u kompetentnej, właściwej dla tego tytułu władzy – należy stosować następujące zasady:

a) jeden lub kilku adwokatów wykonujących zawód pod swym tytułem zawodowym w Członkowskim Kraju Przyjęcia, a będących członkami tego samego ugrupowania w Kraju Pochodzenia – mogą rozwijać praktykę zawodową w ramach filii lub agencji swego ugrupowania w Członkowskim Kraju Przyjęcia. W każdym razie gdy fundamentalne reguły obowiązujące to ugrupowanie nie są zgodne z fundamentalnymi regułami wynikającymi z uregulowań legislacyjnych, regulaminowych czy administracyjnych Członkowskiego Kraju Przyjęcia – te ostatnie przepisy mają zastosowanie w stopniu, w którym ich przestrzeganie jest usprawiedliwione interesem ogólnym a polegającym na ochronie klienta lub osób trzecich,

b) Każdy Kraj Członkowski ofiarowuje możliwość dwóm lub więcej adwokatom, którzy pochodzą z tego samego ugrupowania lub z tego samego Kraju Pochodzenia, a którzy wykonują zawód pod swoim tytułem zawodowym na swoim terytorium – przystąpienie do stosownej formy spółki dla wykonywania zawodu grupowo. Jeżeli Członkowski Kraj Przyjęcia dopuszcza różne formy społeczne dla swych adwokatów – te same formy społeczne winny być dopuszczalne dla zainteresowanych adwokatów. Sposoby według których ci adwokaci wykonują swą wspólną działalność w Członkowstwie Kraju Przyjęcia są uregulowane przez przepisy ustawodawcze, regulaminowe i administracyjne tego Członkowskiego Kraju.

c) Członkowski Kraj Przyjęcia podejmuje niezbędne środki, aby możliwe było wspólne wykonywanie zawodu:

- przez kilku adwokatów wykonujących zawód pod swoim tytułem zawodowym a pochodzących z różnych Krajów Członkowskich,
- przez jednego lub kilku adwokatów, o których mowa ostatnio z jednym lub kilkoma adwokatami Członkowskiego Kraju Przyjęcia.

Dzięki tym przepisom wykonywanie zawodu istniejące np. w Anglii czy Walii ale zakazane w innych krajach – będzie obecnie możliwe po dostosowaniu przez te kraje stosownych przepisów.

Warto wspomnieć treść przepisu art. 11.5 – który stanowi, że „Jeżeli Członkowski Kraj Przyjęcia nie dopuszcza wykonywania zawodu w łonie grupy kontrolowanej przez osoby nie będące adwokatami – kraj ten może odmówić zgody na wykonywanie na swoim terytorium zawodu przez adwokata pod swym tytułem zawodowym w charakterze członka swego ugrupowania, jeśli jego kapitał jest w jego posiadaniu, nazwa firmy pod którą wykonuje zawód jest używana a władza decyzyjna, faktyczna czy prawna jest wykonywana przez osoby nie posiadające kwalifikacji adwokata.

Jeżeli fundamentalne reguły obowiązujące taką grupę adwokatów w Członkowskim Kraju Przyjęcia są niezgodne albo z regułami

mającymi moc prawną w Członkowskim Kraju Przyjęcia albo z przepisami określonymi w poprzednim zdaniu – Członkowski Kraj Przyjęcia może – bez ograniczeń przewidzianych powyżej w nin. artykule – przeciwstawić się otwarciu filii lub agencji na swoim terytorium”.

Tenże przepis pozwala także zakazywać składy interdyscyplinarne w kancelarii. Należy dodać jednakże, że istnieje rosnący nacisk aby pozwolić na tworzenie stowarzyszeń multidyscyplinarnych, przy czym najbardziej kontrowersyjna sytuacja dotyczy adwokatów i ekspertów księgowych. Ten nacisk uzasadnia się żądaniem niektórych klientów, aby otrzymać usługę „globalną” (one-stop shopping) a także żądaniem ustawodawców, którzy powołują się na zasady prawa konkurencyjnego.

W tej kwestii CCBE, po wnikliwej analizie, podjęło uchwałę dotyczącą tworzenia stowarzyszeń adwokatów i ekspertów księgowych potwierdzoną jednogłośnie w 1993 r. przez wszystkie delegacje. Tą uchwałą zakazano zawierania stowarzyszeń z osobami spoza naszego zawodu. W uzasadnieniu uchwały czytamy, że nie ma uzasadnionej potrzeby tworzenia takich stowarzyszeń i nie leży to w interesie klientów, a co najważniejsze nasz zawód winien pozostać niezależnym przy udzielaniu porad klientowi. Poza tym we wszystkich krajach członkowskich zawód adwokata jest inkompatybilny z zawodem eksperta księgowego. Za takim stanowiskiem przemawia także gwarancja wolnego wyboru przez klienta swego doradcy a także potrzeba zagwarantowania tajemnicy zawodowej – chyba, że tajemnicę rozciągnie się i na eksperta.

Niestety, niektóre kancelarie adwokackie są o tyle multidyscyplinarnymi kancelariami, że zatrudniają ekspertów księgowych, specjalistów handlowych, agentów własności intelektualnej i in. ale nie są to stowarzyszenia. Dyskusja na ten temat będzie przeprowadzona przez Prezydium w Wiedniu. Jedyńm krajem, który dopuszcza takie stowarzyszenia z nieadwokatami – to Niemcy, ale tam Izba Adwokacka musi udzielić stosownego zezwolenia – przy czym nie daje zgody na stowarzyszenia się adwokatów z ekspertami księgowymi.

Powyższe wywody Prezydenta CCBE wskazują nam drogę, którą będziemy musieli kroczyć w najbliższej przyszłości.

III. Drugi temat Spotkań – „Adwokat a orzecznictwo międzynarodowe” dostarczył zebranych wielu informacji, dotyczących łamania praw Człowieka, potrzeby realnej pomocy tak finansowej jak i technicznej a nawet intelektualnej w zwalczaniu anomalii w orzecznictwie sądowym na skutek nacisków politycznych, plemiennych, religijnych – czy to trudności finansowych w pracach biurowych czy w końcu braku wykwalifikowanych pracowników. Takie kraje jak Rwanda, Algieria, Gabon, kraj b. Jugosławii, Sudan, Peru – były najczęściej wymieniane jako kraje potrzebujące pomocy oraz ingerencji międzynarodowych trybunałów karnych.

IV. Jak zwykle w kularach sal konferencyjnych i innych – omawiano również ważne sprawy zawodowe. Jedną z takich spraw jest możliwość zorganizowania seminarium z inicjatywy Federacji Europejskich Izb Adwokackich i jej prezydenta Dala oraz jej sekretarza Suareza Gonzalesa – dziekana Izby w Bilbao – na temat przygotowań adwokatów i izb w związku z intencją przystąpienia do Unii Europejskiej. Finanse mają pochodzić z Rady Europy i jeśli będą uzyskane – to seminarium dla zainteresowanych adwokatów z całej Polski odbyłoby się w Krakowie wiosną br. z udziałem zagranicznych referentów.

Bardzo dobre relacje Izby Adwokackiej w Barcelonie, a zwłaszcza jej dziekana Eugeniu Gay Montalvo z miejscowymi władzami przejawiały się w wizytach złożonych u premiera rządu Katalonii i burmistrza – alcatela miasta Barcelona.

Rada wydała przyjęcie dla ok. 2000 osób, w tym ok. 100 osób z zagranicy.

Marian Anczyk

■ Wizyta w Pradze

Naczelna Rada Adwokacka wraz z redakcją „Palestry” nawiązały kontakty z Czeską Izbą Adwokacką oraz wydawanym przez nią miesięcznikiem. Przebywając w Pradze na zaproszenie władz czeskiej adwokatury, prezes NRA adw. Czesław Jaworski i redaktor naczelny adw. Stanisław Mikke odbyli 6–7 marca 1997 roku rozmowy, których efektem są konkretne plany współdziałania, a także bieżąca wymiana informacji.

Prezydent Czeskiej Izby Adwokackiej, adw. dr Karel Čermák oraz prezes Naczelnej Rady Adwokackiej adw. Czesław Jaworski zwrócili uwagę na tożsamość głównych problemów nurtujących obecnie środowiska zawodowe w obydwu krajach. Od 1 lipca 1996 roku obowiązuje w Republice Czeskiej nowa ustawa o adwokaturze, unifikująca dwa dotychczas odrębne zawody: adwokata i komercyjnego prawnika (odpowiednik radcy prawnego). Jej uchwalenie zostało poprzedzone stosunkowo szerokim otwarciem się stanu adwokackiego na dopływ tych osób z równoległe funkcjonującej korporacji, które zechciały podporządkować się jego regułom. W następstwie owego otwarcia adwokaci byli w momencie wejścia w życie nowej ustawy grupą około dwukrotnie liczniejszą od komercyjnych prawników (około 4000 wobec